

Monika Kucharczyk-Kubacka

monika.kucharczyk@bg.agh.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1100-2418>

Magdalena Wadowiec

magdalena.wadowiec@bg.agh.edu.pl

Biblioteka Główna AGH w Krakowie

Biblioteki szwajcarskie na przykładzie Zurychu – wyjazd w ramach programu Erasmus+

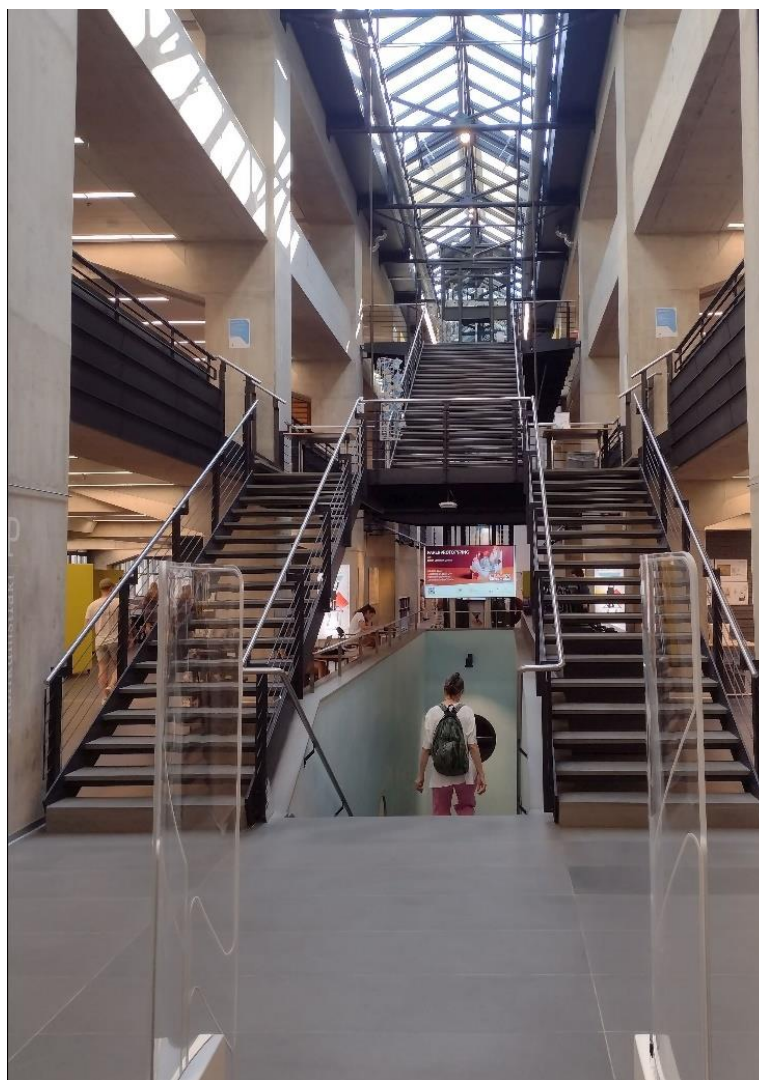
Słowa kluczowe: biblioteki szwajcarskie, Szwajcaria, Zurych, Centralna Biblioteka w Zurychu, Biblioteka ETH w Zurychu, Biblioteka Uniwersytetu Zuryckiego

Szwajcaria – jako kraj spoza Unii Europejskiej oraz dodatkowo postrzegany jako kosztowna destynacja – jest rzadziej wybieranym kierunkiem erasmusowych wyjazdów. W dniach 12–16 czerwca 2023 r. miałyśmy okazję odwiedzić trzy szwajcarskie biblioteki: [Bibliotekę Centralną w Zurychu](#)¹ (*Zentralbibliothek Zürich*), [Bibliotekę ETH w Zurychu](#) (*ETH Bibliothek Zürich*) oraz [Bibliotekę Uniwersytetu Zuryckiego](#) (*Universitätsbibliothek Zürich*), a także [Kooperative Speicherbibliothek Schweiz](#), czyli wspólny magazyn sześciu szwajcarskich bibliotek w Büron. Wizytowane biblioteki intensywnie ze sobą kooperują: posiadają wspólne katalogi, udostępniają użytkownikom zaprzyjaźnionych bibliotek swoje zasoby, realizują wspólne projekty, razem budują magazyny. To wyraźny rys szwajcarskich bibliotek: współpraca – nieobca Szwajcarom ze względu na negocjacyjny model funkcjonowania państwa w obrębie kantonów – daje możliwość realizacji ambitniejszych planów, choć wymaga zawierania kompromisów.

Biblioteka Centralna w Zurychu

Biblioteka Centralna w Zurychu to biblioteka publiczna o ponad stuletniej tradycji. Ścisła współpraca z Uniwersytetem Zuryckim sprawia, że placówka ta pełni także funkcję biblioteki akademickiej: gromadzi księgozbiór naukowy (głównie o profilu humanistycznym i dotyczący nauk społecznych); udostępnia studentom miejsca do nauki (otwarta 7 dni w tygodniu, oferuje 600 stanowisk); prowadzi trzystopniowe kursy bibliotekarskie. Jednocześnie jest ważnym kulturotwórczym miejscem na mapie Zurychu: gromadzi publikacje dotyczące miasta i regionu, tworzy bibliografię kantonu zuryckiego, prowadzi działalność konserwatorską zabytków piśmiennictwa, a jako że posiada kolekcję druków muzycznych i salę muzyczną w wieży dawnej dzwonnicy, organizuje wydarzenia muzyczne.

¹ Wszystkie odesłania do stron internetowych przedstawiają wersję aktualną w dn. 27.10.2023 r.



Fot. 1. Biblioteka Centralna – otwarta klatka schodowa w miejscu nawy głównej dawnego kościoła
Fot. M. Kucharczyk-Kubacka.

Mieszcząca się w budynku dawnego kościoła Biblioteka Centralna zachowała pierwotny kształt architektoniczny. W miejsce nawy głównej wbudowano otwartą klatkę schodową i podzielono wnętrze na trzy poziomy. Otwartą przestrzeń biblioteki (organizowaną przez kolumny, banery i regały) niemal bez reszty, wypełniają miejsca do pracy i nauki: stoły wyposażone w lampki i gniazdka, często obudowane przegrodami stwarzającymi atmosferę intymności i służące skupieniu. Co warte odnotowania, w zaniku są stanowiska wyposażone w komputery stacjonarne. Użytkownicy nie rozstają się z własnymi narzędziami pracy: laptop ma ze sobą każdy wchodzący. Przestrzeń ta jest dynamiczna i zróżnicowana: na parterze – w sąsiedztwie punktu obsługi – dominują kawiarniane stoliki w zamyśle przeznaczone na lekturę nowości lub krótki pobyt, na przykład w oczekiwaniu na kogoś. Parter to też strefa relaksu z prasą, sofami i miejscem na wystawy czasowe. Pierwsze i drugie piętro – obok standardowych stołów do nauki – zostały wyposażone w boksy z dużych parawanych przegród, wydzielających miejsca na przykład do pracy grupowej.



Fot. 2. Kondygnacje w Bibliotece Centralnej
Fot. M. Kucharczyk-Kubacka.

Olbrzymia przestrzeń dawnej świątyni została podzielona na mnóstwo – zależnie od funkcji – indywidualnych miejsc. Co ważne, niemal wszystkie one były zajęte wówczas, gdy je odwiedzałyśmy. Ekran monitorujący stopień nasycenia biblioteki użytkownikami usytuowany w centralnym miejscu na parterze wskazywał, że do dyspozycji jest obecnie 20% wolnych stanowisk. I praktyka ta dotyczyła wszystkich bibliotek, które miałyśmy okazję zobaczyć (dawna lada wypożyczalni, sale wykładowe poza godzinami wykładów – wszystkie te miejsca przekształca się w stanowiska do nauki). Wiąże się to poniekąd z warunkami studiowania w Szwajcarii: system akademików nie jest rozpowszechniony, a ze względu na stawki czynszów w kampusach akademickich wielu młodych ludzi mieszka na prowincji, korzystając na co dzień z dobrze zorganizowanej komunikacji kolejowej. Tym samym przebywają cały dzień poza domem, a dogodnie zlokalizowane i wyposażone biblioteki zachęcają do nauki i spędzania w nich czasu. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, przestrzeń biblioteczną opróżnia się fizycznie z książek. Regały trafiają do piwnicznych magazynów lub zupełnie są wywożone poza miasto (por. magazyn w Büron). Biblioteka stopniowo przestaje się wizualnie kojarzyć z drukowaną książką.

W Bibliotece Centralnej kilkukondygnacyjne podziemne magazyny są udostępniane użytkownikom. Wielokolorowy system nawigacji pozwala orientować się w książkowym labiryncie. Biblioteka wprowadziła też system umożliwiający opuszczenie zajmowanego miejsca na maksymalnie godzinę z gwarancją powrotu. Służą temu plakietki z kartonowymi zegarami, które po ustawieniu godziny wyjścia wystarczy zostawić na stoliku i można spokojnie udać się na przerwę.

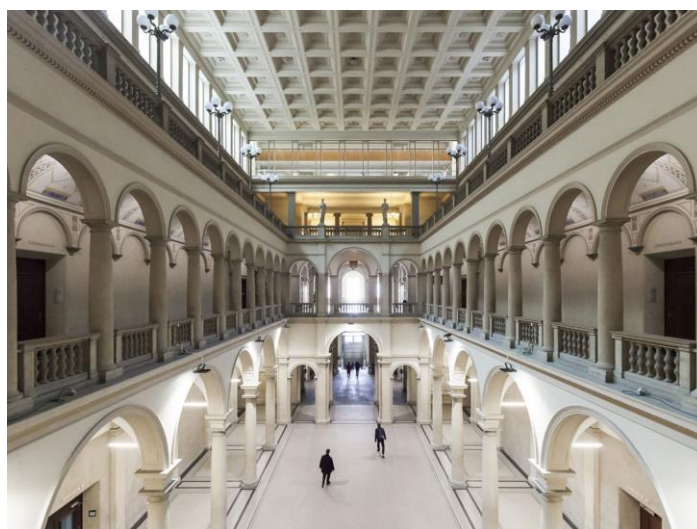
Nieliczną obsadę bibliotekarską można spotkać wyłącznie na parterze – obsługuje wypożyczalnię i punkt informacyjny – tuż obok samoobsługowej stacji druk-skaner-ksero. Użytkownicy czują się tu jak u siebie, to ich biblioteka.



Fot. 3. Kartonowy zegar *Bin gleich zurück* (Niedługo wróczę) w Bibliotece Centralnej
Fot. M. Kucharczyk-Kubacka.

Biblioteka ETH

Federalna Politechnika ETH w Zurychu (Eidgenössische Technische Hochschule Zürich) to uczelnia zaliczana – według rankingu szanghajskiego – do pierwszej dwudziestki najlepszych uniwersytetów na świecie. Przyjmuje się, że za sukcesem uczelni stoją obfite dotacje z budżetu federalnego. Cechą wyróżniającą ETH jest też wysoki współczynnik umiędzynarodowienia kadry naukowej. Biblioteka ETH funkcjonuje w systemie bibliotek wydziałowych. Z reguły pracują one w systemie godzinowym: 9.00–17.00 z obsługą bibliotekarską i 17.00–22.00 z obsługą studencką. My odwiedziliśmy tylko bibliotekę główną.



Fot. 4. ETH – hol główny
Fot. M. Kucharczyk-Kubacka.



Fot. 5. Biblioteka ETH – wypożyczalnia ze stanowiskami do pracy

Fot. M. Kucharczyk-Kubacka.

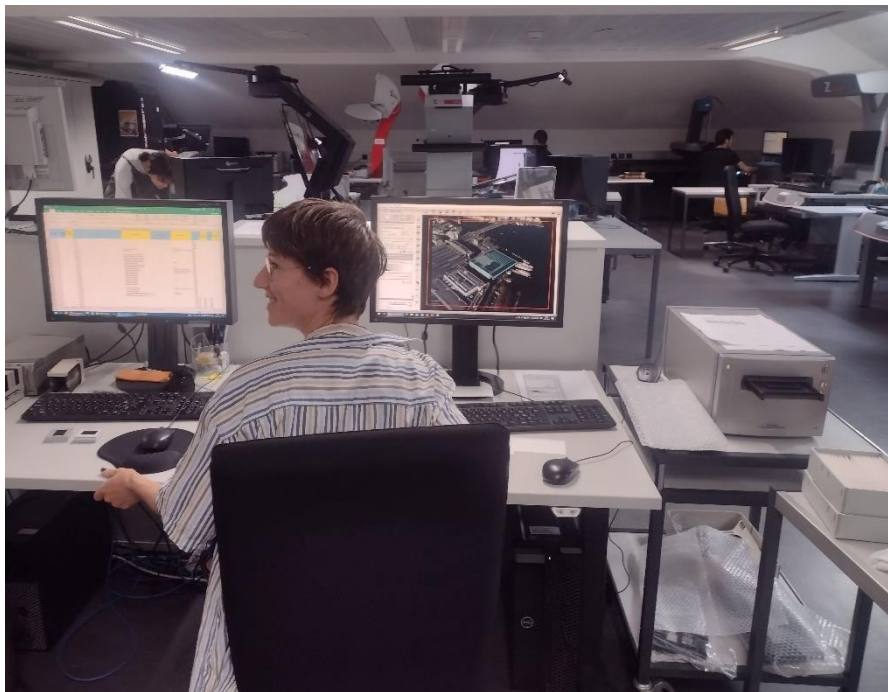
Poza ofertą dostępnych publikacji elektronicznych i drukowanych biblioteka chwali się bogatą ofertą miejsc do cichej pracy indywidualnej i stanowisk do pracy grupowej. Biblioteka ETH stawia na samodzielność użytkowników. Autorzy własnoręcznie deponują swoje publikacje w repozytorium, sami rejestrują dane badawcze, samodzielnie archiwizują i udostępniają je w otwartych licencjach. Aby nabyć do tego kompetencje, uczestniczą w licznych kursach, szkoleniach, warsztatach i webinarach – wszystkich online – oferowanych przez Bibliotekę ETH w trybie ciągłym. A są to m.in.: 15-minutowe grupowe *Coffee Lectures* lub 30–60 minutowe indywidualne konsultacje *Book a Librarian*. Rejestracja na te wydarzenia odbywa się zdalnie.

Zakres tematyczny spotkań jest imponujący: od wsparcia w poszukiwaniach literatury przedmiotu i procesie pisania tekstu naukowego poprzez poprawne cytowanie z uwzględnieniem praw autorskich, pomoc w wyborze czasopisma do publikacji, aż do pozyskiwania funduszy na publikowanie w ramach licencji open access czy zasad deponowania danych badawczych, analizy cytowań lub rejestracji identyfikatora ORCID lub DOI. Najnowszym tematem szkoleń jest wykorzystanie czatu GPT i innych narzędzi AI do pisania prac naukowych.

Biblioteka ETH strukturalnie podzielona jest na cztery zasadnicze działy:

1. *Collections and Archives* (gromadzenie, organizacja i archiwizacja zbiorów oraz sekcja digitalizacyjna),
2. *Information and Learning Environments* (usługi dla studentów),
3. *Research Support Services* (usługi dla naukowców),
4. *Innovations, Marketing & Communities* (promocja, zarządzanie wizerunkiem, komunikacja ze społecznością).

Biblioteka prowadzi intensywną digitalizację zbiorów, zachęcając jednocześnie studentów do kooperacji w tych projektach, budując tym samym społeczność przyjaciół Biblioteki.



Fot. 6. Biblioteka ETH. Pracownia digitalizacyjna – studenci przy pracy
Fot. M. Kucharczyk-Kubacka.

Duże wrażenie robi jednolita identyfikacja wizualna. Biblioteka informuje o swoich usługach w sposób hybrydowy: na stronie WWW oraz drukując tradycyjne ulotki. Każda jednostka – biblioteka wydziałowa, czytelnia – reklamuje się filmem opowiadającym o jej ofercie.

Biblioteka Uniwersytetu Zuryskiego

Biblioteka Uniwersytetu Zuryskiego podzielona jest na aż 41 lokalizacji, które rozciągają się na terenie całego miasta i tworzą jedną bibliotekę uniwersytecką, powołaną w roku 2022 z połączenia działających wcześniej bibliotek wydziałowych i instytutowych oraz biblioteki głównej. Te 41 bibliotek (nazywanych „lokalizacjami” – *Universitätsbibliothek locations*) oferuje dostęp do źródeł z 50 dziedzin podzielonych na sześć działów, takich jak: historia, kultura i teologia, prawo, filologia i ekonomia, medycyna, nauki przyrodnicze oraz nauki społeczne, które pokrywają się tematycznie z bardzo zróżnicowaną ofertą edukacyjną powstałego w 1833 r. Uniwersytetu Zuryskiego.



Fot. 7. Budynek główny Uniwersytetu Zuryckiego
Fot. M. Wadowiec.

Każdy z powyższych działów biblioteki podzielony jest na trzy zespoły:

1. *Media services* (gromadzenie i opracowanie zbiorów),
2. *User services* (udostępnianie zbiorów, magazyny oraz wypożyczalnia międzybiblioteczna),
3. *Liaison services* (to była dla nas nowość – *liaison librarian* można przetłumaczyć jako „bibliotekarza łącznikowego”, którego zadaniem jest utrzymywanie kontaktu między biblioteką a studentami i pracownikami uczelni w różnych sprawach, np. zakupów książek, szkoleń bibliotecznych lub zagadnień informacji naukowej).

Dodatkowymi częściami biblioteki są oddziały takie jak:

1. *E-media* (zakupy i organizacja dostępu do źródeł elektronicznych),
2. *Open Science Services* (prowadzenie repozytorium ZORA, które jest jednocześnie bazą publikacji pracowników uczelni, zagadnienia związane z open access oraz danymi badawczymi),
3. *Innovation & Communication* (monitorowanie trendów bibliotecznych, współpraca z zespołami bibliotecznymi w celu rozwijania usług bibliotecznych, opracowywanie wskaźników wydajności działalności Biblioteki, przeprowadzanie ankiet wśród użytkowników).

Każda z lokalizacji ma swoje indywidualne godziny otwarcia, a w większości z nich można korzystać z czytelni po godzinach funkcjonowania, po zeskanowaniu karty bibliotecznej. Biblioteka oferuje ok. 3000 miejsc do nauki w różnych lokalizacjach. Oprócz miejsc w czytelniach użytkownicy mogą także korzystać z pokoi pracy grupowej lub indywidualnej, które wcześniej należy zarezerwować w odpowiednim systemie. Niektóre pokoje można rezerwować także długoterminowo. Ponadto studenci mają możliwość korzystania z wolnych sal wykładowych i auli uczelni, także po wcześniejszej rezerwacji.



Fot. 8. Biblioteka Uniwersytetu w Zurychu - przestrzeń dla użytkowników
Fot. M. Wadowiec.



Fot. 9. Biblioteka Uniwersytetu w Zurychu – pokoje pracy grupowej
Fot. M. Wadowiec.

Biblioteka posiada intranet *Okapi*, który służy do zarządzania pracą zespołu bibliotecznego (w bibliotece uniwersyteckiej pracuje 170 osób) rozmieszczonego na obszarze całego Zurychu i zawiera oficjalne informacje dotyczące działalności bibliotek we wszystkich lokalizacjach, dokumenty, regulaminy, instrukcje i pomoc, raporty i protokoły z zebrań, ogłoszenia o wydarzeniach, przepisy prawne. Oprócz tego bibliotekarze bardzo często korzystają z MS Teams w celu organizacji współpracy.

W trakcie swojego szkolenia odwiedziłyśmy następujące lokalizacje Biblioteki Uniwersyteckiej: *Digital Library Space*, bibliotekę prawniczą, weterynarii, nauk przyrodniczych, historii sztuki, filozofii oraz oddział *Open Science Services*.



Fot. 10. Biblioteka Uniwersytetu w Zurychu – biblioteka prawnicza

Źródło: *Universitätsbibliothek Zürich* [online]. [Dostęp 26.10.2023]. Dostępny w: <https://www.ub.uzh.ch/>.

Szczególną uwagę zwróciłyśmy na czytelnię *Digital Library Space*, czyli przestrzeń przystosowaną do pracy grupowej, warsztatów, szkoleń, wyposażoną w tablice, wyświetlacze oraz przesuwalne ścianki działowe. Nie ma tam stanowiska dla pracownika, pokój bibliotekarzy znajduje się obok, a wejście do czytelni jest możliwe po zeskanowaniu karty bibliotecznego.

Odwiedzone przez nas lokalizacje wyróżniały się dużą przestrzenią do nauki w czytelniach oraz liczbą miejsc do samodzielnej i grupowej pracy a także liczbą drukarek, skanerów, a jednocześnie przy małej liczbie komputerów czy laptopów. Większość użytkowników korzysta z własnych urządzeń. Ciekawostką był dla nas skaner Scantent, który umożliwia skanowanie dokumentów za pomocą własnego telefonu.



Fot. 11. Biblioteka Uniwersytetu w Zurychu - skaner Scantent
Fot. M. Wadowiec.

Biblioteka Uniwersytecka oferuje także dostęp do drukarek 3D, z których można korzystać po wcześniejszym odbyciu szkolenia z zasad ich wykorzystania. Ponadto użytkownicy mogą skorzystać z tutoriali online dotyczących udostępnianych zasobów i usług, jak również wziąć udział w różnorodnych wydarzeniach: od szkoleń związanych z najnowszymi technologiami, przez warsztaty dotyczące pisania prac naukowych do prelekcji o japońskich ogrodach zen. Dodatkowo można oglądać wystawy i brać udział w cyklicznie organizowanych wydarzeniach, np. konkursie układania puzzli, odpocząć od nauki przy stoliku z codzienną prasą lub zestawem Lego.

Kooperative Speicherbibliothek Schweiz

Kooperative Speicherbibliothek Schweiz w Büron jest to magazyn, który powstał przy współpracy 6 bibliotek: Biblioteki Centralnej i Uniwersyteckiej w Lucernie (*Zentral- und Hochschulbibliothek Luzern*), Biblioteki Centralnej w Zurychu i w Solothurn (*Zentralbibliothek Solothurn*), Biblioteki Uniwersyteckiej w Bazylei (*Universitätsbibliothek Basel*), St. Gallen (*Universitätsbibliothek St. Gallen*) i w Zurychu. Magazyn znajduje się w małym miasteczku Büron, w kantonie Lucerna. Powstał w latach 2014–2016, a jego budowa kosztowała 31 mln franków, ma 4361 m² i wysokość 4 pięter, a wielkość zbiorów to prawie 3 mln. Ściany zewnętrzne są obudowane stalą o podwyższonej odporności na warunki atmosferyczne. W środku, oprócz hali magazynowej, znajdują się pokoje dla 10 pracowników, w tym 2 bibliotekarzy, oraz czytelnia. Do hali magazynowej nie wolno wchodzić z powodu obniżonej w celu zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego zawartości tlenu. Przed oddaniem materiałów do magazynu są one czyszczone. Kontrolowana jest temperatura

i wilgotność powietrza wewnątrz. Zasoby są przechowywane w skrzynkach i dostarczane przez specjalnego robota. Po złożeniu zamówienia na skan czeka się 1 dzień, a na dostarczenie materiałów do Zurychu 2 dni. Obecnie magazyn jest zapelniony i jest już gotowy projekt jego rozbudowy.



Fot. 12. Magazyn w Büron - budynek

Źródło: Kooperative Speicherbibliothek Schweiz [online]. [Dostęp 26.10.2023]. Dostępny w: <https://www.speicherbibliothek.ch/>.



Fot. 13. Magazyn w Büron – wnętrze hali magazynowej

Źródło: Kooperative Speicherbibliothek Schweiz [online]. [Dostęp 26.10.2023]. Dostępny w: <https://www.speicherbibliothek.ch/>.

Podsumowanie

Wykonywanie zawodu bibliotekarza nie wymaga w Szwajcarii ukończenia studiów wyższych. Na poziomie akademickim *de facto* taki kierunek nie istnieje. Bibliotekarzami w bibliotekach uniwersyteckich w Szwajcarii mogą zostać absolwenci różnorodnych studiów wyższych związanych z zakresem tematycznym danej biblioteki, którzy ukończyli specjalistyczny kurs, np. *Data librarian*. Z faktem, że bibliotekarze posiadają wykształcenie akademickie inne niż bibliotekarskie, wiąże się także specjalizacja *liaison librarian*.

Podobnie jak w szwajcarskim wieloetnicznym społeczeństwie, także w środowisku bibliotekarskim łatwo natknąć się na bibliotekarzy z innych krajów: w ciągu kilku dni poznałyśmy Polkę, Niemkę, Austriaczkę i Afroamerykanę. Z pewnością wpływa to na otwartość bibliotekarskiej społeczności (Gębołyś i Tomaszczyk, 2008, s. 244–247). Nie bez znaczenia jest powszechna w Szwajcarii biegła znajomość języka angielskiego.

Na szwajcarskim rynku pracy rozpowszechnione jest zatrudnienie na części etatu, co widać również w bibliotekach: przykładowo można mieć 50% etatu w bibliotece, 20% tamże w ramach projektu i dodatkowo 30% w prywatnej firmie. Analogicznie jak w Polsce jest to zawód sfeminizowany, z przewagą mężczyzn wśród kadry zarządzającej. I tak jak w Polsce często można tam spotkać się ze stereotypowym postrzeganiem zawodu bibliotekarza i nieznaną specyfiką tej profesji.

Inspirującą praktyką jest zatrudnianie studentów do wykonywania prac w ramach kontraktów lub projektów trwających od 0,5 do 1,5 roku, w trakcie których realizują oni prace związane np. z digitalizacją zbiorów. Bardzo często zdarza się, że studenci po ukończeniu studiów decydują się na pracę w danej bibliotece. Oczywiście po ukończeniu kursu bibliotekarskiego.

Dużą rolę w środowisku bibliotekarskim odgrywa Szwajcarski Związek Bibliotek i Bibliotekarzy (*Verband der Bibliotheken und der Bibliothekarinnen/Bibliothekare*), najstarszy europejski związek zawodowy bibliotekarzy (założony w roku 1897). W podzielonym na kantony kraju koordynuje współpracę bibliotek i spaja lokalne społeczności (Matyja, 2004, s. 19–20; Matyja, 2009, s. 19–22).

Fakt wielojęzyczności Szwajcarii (cztery języki narodowe: niemiecki, francuski, włoski i retoromański oraz wszechobecność angielskiego) wpływa na charakter gromadzonego przez biblioteki księgozbioru: otóż intensywnie penetrują rynek wydawniczy w Niemczech, Francji i Włoszech, a także starają się być na bieżąco z nowościami anglojęzycznymi. W tym sensie obowiązki bibliotek szwajcarskich w zakresie gromadzenia są nieporównywalne z sytuacją polskich bibliotek.

Biblioteki, które odwiedziłyśmy, sprawiają wrażenie instytucji w rozkwicie. Stabilna od dekad sytuacja, stałe wysokie finansowanie, niezmiennie wysokie zainteresowanie użytkowników, estetycznie urządzone wnętrza i stanowiska do pracy, rozwijanie nowych kanałów kontaktów z odbiorcami sprawiają, że bibliotekarze nie martwią się o przyszłość. Nie zaszkodziła im pandemia, przeciwnie: pozwoliła na uruchomienie narzędzi, które pozostały na dłużej, usprawniając funkcjonowanie bibliotek (komunikacja zdalna, brak bibliotekarzy w czytelnich). Biblioteki szwajcarskie mogą być w wielu wymiarach inspiracją dla polskiego środowiska bibliotekarskiego.

Bibliografia:

1. GĘBOŁYŚ Z., TOMASZCZYK J. (red.), (2008). *Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie: antologia narodowych kodeksów etycznych*. Warszawa: Wydaw. SBP.
2. MATYJA, M. (2004). Biblioteki w Szwajcarii. *Bibliotekarz*, nr 3 s. 19–20.
3. MATYJA, M. (2009). Specyfika zawodu bibliotekarza w Szwajcarii. *Bibliotekarz*, nr 7/8 s. 19–22.